

POLITEJA

nr 1(58), 2019, s. 85-99

<https://doi.org/10.12797/Politeja.16.2019.58.06>

Ewa BUJWID-KUREK

Uniwersytet Jagielloński

ewa.bujwid-kurek@uj.edu.pl

SUKCESJA POJUGOSŁOWIAŃSKA – KWESTIE GRANIC¹

ABSTRACT Slavonic Succession – Border Issues

The main research goal of the article was to determine whether there are disputes between the Yugoslavian countries over the borders that divide them, and which of them are active disputes, and which of them have been referred to the International Arbitration Tribunal in The Hague and have suspended status. As the facts prove, despite the passage of time, there are still many unregulated disputes over boundaries run by the states separated from the Yugoslav Federation. Active disputes include for example the dispute led by the Republic of Croatia against the Republic of Serbia over the Danube bend and the dispute over the islands of Vukovar and Šarengra. The Republic of Croatia is in the dispute with Bosnia and Herzegovina over the islands of Mali and Veliki Školj and the island of Klek. Bosnia and Herzegovina is also involved with another dispute with the Republic of Serbia, which is not able to reach a consensus on the right to have the exclave Sastavci and the Lim River. Some examples of the suspended border disputes in the Permanent Court of Arbitration in The Hague are the dispute between the Republic of Croatia and the Republic of Slovenia over the Bay of Pirae and the boundaries on the Dragunja river,

¹ Próbę odpowiedzi na pytanie, jak kształtują się relacje między państwami pojugosłowiańskimi w spornych kwestiach granicznych, podjęłam w artykule *Relacje między państwami pojugosłowiańskimi – casus spornych kwestii granicznych (wybrane przykłady)*, [w:] *Polska i Jugosławia w XX wieku. Polityka–społeczeństwo–kultura*, red. M. Pavlović, P. Wawruszuk, A. Zaćmiński, Bydgoszcz 2018, s. 126-138. Kwestia sporu o Zatokę Pirańską była tematem mojego artykułu *Spór graniczny w relacjach słoweńsko-chorwackich na przykładzie Zatoki Pirańskiej*, [w:] *Dylematy strategiczne XXI wieku. Księga Jubileuszowa dedykowana profesorowi Michałowi Chorośnickiemu z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. R. Kłosowicz, B. Szlachta, J.J. Węc, Kraków 2013, s. 209-220. W niniejszym artykule zwracam uwagę na istniejące nieregulowane spory graniczne między państwami pojugosłowiańskimi ze szczególnym uwzględnieniem sporów aktywnych i zawieszonych w Stałym Trybunale Arbitrażowym w Hadze, mogących stwarzać potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa regionu.

the dispute between the Republic of Croatia and the Republic of Montenegro over the Privlaka peninsula, and the dispute between the Republic of Slovenia and the Republic of Croatia over Sveta Gara and the Mura River.

Keywords: secession, inheritance, active border dispute, suspended border dispute in the Permanent Court of Arbitration in The Hague, Post Yugoslavia Countries

Słowa kluczowe: secesja, sukcesja, aktywny spór graniczny, zawieszony spór graniczny w Stałym Trybunale Arbitrażowym w Hadze, państwa pojugosłowiańskie

UWAGI WPROWADZAJĄCE

Przypadek rozpadu Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii (SFRJ) u schyłku XX wieku dostarcza wielu inspiracji skłaniających do wieloaspektowych, naukowo pogłębionych refleksji badawczych. Politolodzy zajmujący się tą problematyką najczęściej podejmują zagadnienia dotyczące ustrojów politycznych siedmiu samodzielnych państw: Republiki Słowenii, Republiki Chorwacji, Republiki Macedonii, Bośni i Hercegowiny, Republiki Serbii, Czarnogóry, Republiki Kosowa². Sporadycznie tylko odnaleźć można, szczególnie w politologicznej polskiej literaturze przedmiotu, teksty, w których zwraca się uwagę na kwestie dotyczące wciąż jeszcze nieuregulowanych granic między państwami pojugosłowiańskimi – niewątpliwie skutku sukcesji („spadku” po rozpadzie SFRJ). W wyniku rozpadu federacji jugosłowiańskiej powstało siedem samodzielnych państw – sukcesorów. Jednym z typów sukcesji jest cesja terytorium państwa polegająca na przekazaniu suwerenności nad terytorium przez dotychczasowego suwerena innemu państwu³. Przypomnijmy, że kwestią rozpadu (secesją) zajmowała się Komisja Arbitrażowa Konferencji Pokojowej ds. byłej Jugosławii zwołana pod auspicjami Wspólnoty Europejskiej⁴. Warto podkreślić, iż problematyka granic jest nie tylko niezwykle ciekawa, lecz przede wszystkim bardzo ważna, bowiem nieuregulowane traktatowo granice między państwami mogą być zarzewiem poważnego konfliktu, czego szczególnie w przypadku państw pojugosłowiańskich, mając na uwadze wcale nie tak odległe tragiczne wydarzenia z ostatniej dekady XX wieku, nie da się całkowicie wykluczyć.

Za główny cel badawczy niniejszych rozważań przyjęto zwrócenie uwagi na istniejące nieuregulowane spory graniczne między państwami pojugosłowiańskimi. Na wstępie stawia się tezę, że wciąż jeszcze, mimo upływu czasu, nie wszystkie granice dzielące państwa, o których mowa, są uregulowane prawnie. Nadto zwraca się uwagę, że wśród sporów o granice są te mające charakter aktywny i te, które klasyfikuje się jako spory

² Zastosowane zostały oficjalne nazwy państw – stan na 1 VIII 2018.

³ J. Połatyńska, *Sukcesja państw a obywatelstwo osób fizycznych*, Łódź 2013, s. 134.

⁴ M.C. Hamil, *Konferencja o miru u Jugosławiji i raspad Jugoslovenske Federacije*, Zagreb 2008, s. 74.

zawieszono – przekazano do rozstrzygnięcia przez Stały Trybunał Arbitrażowy w Hadze (STA). Po ogłoszeniu aktów niepodległości przez poszczególne republiki jugosłowiańskie obrys granic ich terytorium okazał się wcale nie taki oczywisty. Byt państwa „wspólnego”, jakim była Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii, jest jedną z przyczyn tego stanu. W okresie istnienia SFRJ nie było potrzeby ani konieczności stworzenia regulacji prawnych stanowiących w kwestii granic, ani też ustalenia prawnej przynależności terytorium do poszczególnych republik. Brak takich regulacji dostrzeżono dopiero wtedy, gdy państwa pojugosłowiańskie, stając się w pełni samodzielnymi, musiały mieć pewność prawnie umocowaną gwarancją co do swego terytorium wraz z wytyczonymi granicami⁵. Gdy przyjrzeć się bliżej relacjom między państwami pojugosłowiańskimi, zauważa się, iż wciąż jeszcze istnieją między nimi spory o granice. Do aktywnych sporów np. zalicza się spór między Republiką Chorwacji a Republiką Serbii o zakole rzeki Dunaj w pobliżu miejscowości Osijek i o wyspy Vukovar i Šarengrad. Wciąż aktywny jest też spór Republiki Chorwacji z Bośnią i Hercegowiną o wyspy Mali i Veliki Školj i wyspę Klek oraz między Republiką Serbii a Bośnią i Hercegowiną o eksklawę⁶ Sastavci (Međurječje⁷) i rzekę Lim⁸. Republika Chorwacji o półwysep Prevlaka prowadzi z Czarnogórą spór, który obecnie posiada status sporu zawieszono i został przekazany do rozstrzygnięcia przez Stały Trybunał Arbitrażowy w Hadze. Zawieszono przez STA i wciąż jeszcze niezakończono jest spór o Zatokę Pirańską i rzekę Dragonję dzielącą Republikę Słowenii i Republikę Chorwacji⁹. Zawieszono w STA jest też spór słoweńsko-chorwacki o Svetą Gerę i rzekę Murę. Wymienione spory są tylko wybranymi przykładami¹⁰, jednak w mojej opinii wystarczająco przekonują, że obszar pojugosłowiański nie jest wolny od konfliktów mających swe podłoże w prawnie „nikomu” nieprzyznanych granicach¹¹ i terytorium.

Podczas przeprowadzanej w niniejszym artykule analizy w pierwszej kolejności zwrócono uwagę na prowadzone między państwami pojugosłowiańskimi spory mające charakter aktywny, a następnie wzięte pod uwagę zostaną spory zawieszono i przekazane do rozstrzygnięcia przez Stały Trybunał Arbitrażowy w Hadze.

⁵ Przypomnijmy, że terytorium to *ex definitione* jedna z cech państwa rozumianego jako polityczna organizacja społeczeństwa.

⁶ Eksklawa (łac. *ex* – z + *clavis* – klucz) oznacza terytorium państwa lub jego część ze wszystkich stron otoczone przez terytorium lądowe innego państwa. Zob. *Słownik wyrazów obcych PWN*, red. J. Tokarski, Warszawa 1980, s. 117.

⁷ Nazwa używana w Bośni i Hercegowinie.

⁸ M. Sobczyński, *Zmiany polityczne, terytorialne i spory graniczne w Europie Środkowo-Wschodniej po 1981 r.*, [w:] *Studia nad geopolityką XX wieku*, red. P. Eberhardt, „Prace Geograficzne” nr 242, Warszawa 2013, s. 212.

⁹ Zob. E. Bujwid-Kurek, *Spór graniczny w relacjach słoweńsko-chorwackich na przykładzie Zatoki Pirańskiej*, [w:] *Dylematy strategiczne XXI wieku...*, s. 209-221.

¹⁰ Ze względu na ograniczoną objętość artykułu celowo pominięto omówienie potencjalnych granicznych punktów zapalnych, które wywołują od czasu do czasu spory międzypaństwowe, np. przynależność miejscowości Sutorina (spór między Bośnią i Hercegowiną a Czarnogórą).

¹¹ L. Šošić, *Međunarodno javno pravo – izbor dokumenata*, Zagreb 2005, s. 124.

SPORY AKTYWNE – PRZYKŁADY WYBRANE

Spór Republiki Chorwacji z Republiką Serbii o zakola rzeki Dunaj w pobliżu miejscowości Osijek oraz spór o wyspy Vukovar i Šarengrad

Republika Chorwacji jest stroną występującą w największej liczbie sporów z państwami, z którymi jeszcze do niedawna (do 1991 r.) współistniała w ramach Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii. Obecnie (sierpień 2018 r.) odnotować można kilka sporów o granice z sąsiadami, z którymi Republikę Chorwacji dzieli nieporozumienia. Wśród nich są te prowadzone z „siostrzaną” Republiką Serbii, z Czarnogórą, z Bośnią i Hercegowiną oraz z Republiką Słowenii. Republika Serbii prócz sporów z Republiką Chorwacji prowadzi też spór terytorialny z Bośnią i Hercegowiną oraz Republiką Kosowa¹².

Przypomnijmy, iż nieuregulowane sprawy granic między poszczególnymi republikami, dziś już w pełni samodzielnymi państwami, są implikowane zachodzącym na przełomie XX i XXI wieku zjawiskiem secesji, którym ten obszar został dotknięty.

Analizując spór chorwacko-serbski o zakola rzeki Dunaj w pobliżu miejscowości Osijek, w pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na jego źródła, których poszukiwać trzeba w okresie zaraz po II wojnie światowej. Spór ten przybrał na znaczeniu dopiero po rozpadzie SFRJ i dotyczy granicy biegnącej wzdłuż koryta Dunaju. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, iż granice przebiegające na rzekach są szczególnie trudne do precyzyjnego ich wytyczenia, gdyż rzeki często w sposób wynikający z uwarunkowań naturalnych zmieniają swoje koryto i bieg. Granica naturalna ma to do siebie, że w czasie zupełnie nieprzewidywalnym może przesunąć się na korzyść jednego lub drugiego państwa. W tym przypadku przedmiotem sporu są dwie wyspy leżące na rzece Dunaj, której specyfiką jest częsta zmiana biegu, powstawanie wielu meandrycznych zakoli tworzących małe wysepki lub „nowe” akweny wodne – kanały boczne, odnogi „rzeki matki”. Potwierdzeniem tego mogą być szczególnie dwie wyspy: Vukovarska Ada (Vukovar) i Šarengrad. Należy zaznaczyć, że wyspy położone *vis-à-vis* Vukovaru i na południe od tego miasta w okresie istnienia SFRJ należały do Chorwacji. Jednakże, co warto podkreślić, podczas wojny domowej w 1991 r. na tym terytorium stacjonowały wojska Ludowej Armii Jugosławii, zdominowanej obecnością zarówno wojsk serbskich, jak i oddziałów serbskich sił pozamilitarnych. To sprawiło, iż Serbowie byli w pełni przekonani o przynależności tego obszaru do Serbii.

Po ogłoszeniu aktu niepodległości przez Republikę Chorwacji 25 czerwca 1991 r. Komisja Arbitrażowa ds. Jugosławii (tzw. Komisja Badintera), w której kompetencji leżało zaopiniowanie legalności granic nowych państw w Europie, wyraziła swoje jednoznaczne stanowisko, iż granice republik pojugosłowiańskich powinny stać się granicą między państwami, zgodnie z powszechnie przyjętą w prawie międzynarodowym

¹² Spór serbsko-kosowski zostanie pominięty w niniejszych rozważaniach, gdyż omówiony został przeze mnie w wielu publikacjach, patrz np. E. Bujwid-Kurek, *Serbia w nowej przestrzeni ustrojowej. Dzieje, ustroj, konstytucja*, Kraków 2012.

normą *uti possidetis*¹³. Wyspy, o których mowa, powinny zatem stanowić terytorium należące do Republiki Chorwacji. Tymczasem mamy do czynienia z kuriozalną sytuacją – wyspy te znajdują się wciąż jeszcze w dyspozycji ludności chorwackiej, a kontrolowane są przez policję serbską. W tym sporze nie został wypracowany konsensus ani w okresie trwania SFRJ, ani po jej „demontażu”. Władze Republiki Serbii są przekonane, że ta sporna granica o długości 145 kilometrów (z 217 kilometrów) biegnie wzdłuż linii środkowej koryta rzeki Dunaj (tak obecnie przebiega granica). Władze Republiki Chorwacji zaś, jak to często w sporach bywa, nie chcą pogodzić się z tym stanowiskiem i uważają, że ze względu na zmianę biegu Dunaju część terytorium obecnej Republiki Serbii powinna znaleźć się po stronie chorwackiej. Politycy chorwaccy swoje żądania uzasadniają względami geodezyjnymi, wskazując na istotę własności katastralnej (kartograficznej) oraz odwołując się do ewidencjonowania gruntów, i powołują się na rejestry, które zostały sporządzone jeszcze przed 1991 r., w okresie istnienia SFRJ¹⁴.

Jak wynika z kilkusetletnich badań i obserwacji tego obszaru, na przestrzeni lat rzeka Dunaj wielokrotnie zmieniała swój bieg. Zaobserwowano też prawidłowość świadcząca o tym, że o wiele częściej Dunaj kierował się w stronę Chorwacji niż w stronę Serbii. Szacuje się, że różnica w biegu wynosi zaledwie kilka kilometrów, co wedle niektórych wyliczeń powoduje, że Chorwacja posiada po serbskiej stronie więcej niż 10 tysięcy ha swojego terytorium. Zupełnie inaczej twierdzą władze serbskie, które są przekonane, że to właśnie po stronie chorwackiej Serbia posiada około 900 ha. Pamiętajmy, że już w 2001 r. została powołana międzynarodowa komisja w celu ustanowienia granic państw pojugosłowiańskich, która jak do tej pory (sierpień 2018 r.) nie wypracowała jednoznacznie brzmiącego stanowiska w tej sprawie. Trzy lata wcześniej, w 1998 r., zawarte zostało porozumienie w Erducie, na mocy którego Republika Chorwacji nie oddała wysp dunajskich Republice Serbii, jednocześnie zatrzymując w swoim posiadaniu część terytorium chorwackiego znajdującego się pomiędzy granicą z Węgrami a miejscowością Osijek. Terytorium, o którym mowa, zostało oddzielone rzeką Dunaj właśnie poprzez zmianę jej koryta, co w okresie pojugosłowiańskim stanowiło swoiste zakola starorzeczy¹⁵, po których granica przechodziła na serbski brzeg rzeki. Warto zauważyć, iż w posiadaniu Republiki Chorwacji znajduje się aż siedem takich dużych obszarów położonych na serbskim brzegu. Co się zaś tyczy Republiki Serbii, na brzegu chorwackim posiada ona zaledwie dwa niewielkie terytoria. Obecnie granica ta biegnie rzeką

¹³ *Uti possidetis* (z łac. jak posiadanie) jest to *formuła prawa międzynarodowego przyznająca stronom wojującym prawo zatrzymania terytoriów zajmowanych przez nie w chwili zatwierdzenia traktatu pokojowego. Współcześnie jest to zasada stanowiąca podstawę regulowania problemów terytorialnych w niektórych regionach świata. Jej zastosowanie oznacza definitywne rozstrzygnięcie danej kwestii terytorialnej i ustanowienie tytułu prawnego do określonego terytorium. Istotną rolę odgrywa przy regulowaniu zagadnień terytorialnych wynikających z sukcesji. Zob. Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych, red. C. Mojsiewicz, Wrocław 1998, s. 322. Por. [online] <http://stosunki-miedzynarodowe.pl/sloownik/67-u/764-uti-possidetis>, 25 XI 2017.*

¹⁴ Zob. też: *Odpowiedź na interpelację ponowną nr 4903 w sprawie notyfikowania uznania niepodległości Wolnej Republiki Liberlandu*, [online] <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=2B3190BC>, 25 XI 2017.

¹⁵ Starorzecza powstają najczęściej w dolinach rzek meandrujących przez odcięcie zakoli.

Dunaj i w ostatecznym wyniku bardziej stratna na tym jest Chorwacja¹⁶ aniżeli Serbia. Być może prawnie uzasadnionych regulacji należy spodziewać się w niedalekiej przyszłości, o czym mogą świadczyć deklaracje złożone podczas spotkania w czerwcu 2017 r., w którym wzięli udział prezydent Republiki Chorwacji Kolinda Grabar-Kitarović oraz prezydent Republiki Serbii Aleksandr Vučić. Spotkanie to zakończone zostało podpisaniem wspólnego sześciopunktowego¹⁷ dokumentu, którego celem było wzmocnienie obustronnych stosunków oraz rozwiązywanie problemów będących często zarzewiem poważnych konfliktów między tymi dwoma państwami. Punkt drugi deklaracji dotyczył jak najszybszego rozpoczęcia negocjacji związanych z ustaleniem przebiegu chorwacko-serbskiej granicy zgodnie z obowiązującym prawem międzynarodowym¹⁸. Jednocześnie zaznaczono, że żadne z tych państw nie może rościć sobie pretensji terytorialnych¹⁹. Te – jak by się mogło wydawać przez ostatnie lata – ciepłe relacje (od 2015 r., od kiedy prezydentem Chorwacji jest Kolinda Grabar-Kitarović, do czerwca 2017 r. odbyły się trzy spotkania chorwacko-serbskie) niestety dość skutecznie studzi stanowisko Republiki Chorwacji względem członkostwa Republiki Serbii w Unii Europejskiej. W tym miejscu przypomnieć należy, że to właśnie rząd Republiki Chorwacji nie zgodził się na otwarcie kolejnych punktów negocjacji akcesyjnych pomiędzy Republiką Serbii a Unią Europejską. Warto też dodać, że w 2009 r. decyzją władz Republiki Serbii ze spornej wyspy Šarengrad zostały wycofane wojska serbskie, które zastąpiono serbskimi siłami policyjnymi. Podjęto też decyzję, by dostęp do tej spornej wyspy, szczególnie dla turystów, był ogólnie otwarty. W tym przypadku sprawa jest o tyle skomplikowana, że ziemia należy tam do obywateli Republiki Chorwacji i to właśnie w tym państwie prowadzony jest dla nich rejestr ksiąg wieczystych. Jednak, co może mieć daleko idące konsekwencje, to prawo własności nie jest uznane przez władze w Republice Serbii. Strona serbska wskazuje, że Šarengrad leży bliżej serbskiego brzegu Dunaju, podczas gdy tor wodny na rzece przebiega między wyspą a brzegiem chorwackim.

W lutym 2012 r. strona chorwacka przejawiała dobrą wolę i gotowość do ponownego rozpatrzenia tej kwestii, co z oczywistych względów spotkało się z zadowoleniem Serbów. Jednocześnie wspomniano, że nieskrywanym zamiarem władz Republiki Chorwacji jest zatrzymanie wyspy Vukovar. Przemilczenie kwestii praw do Šarengradu przez

¹⁶ Zob. M. Sobczyński, *Zmiany polityczne...*, s. 217.

¹⁷ Co miało miejsce 21 czerwca 2017 r.

¹⁸ V. Đuro Degan, *Međunarodno pravo kao osnova rješavanja preostalih sporova na području bivšeg SFRJ*, „Adrias: zbornik radova Zavoda za znanstveni i umjetnički rad Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti u Splitu”, no. 12, 2005, s. 37 i dalsze. W tekście tym zwrócona została uwaga na porozumienie o sukcesji zawarte w Wiedniu w 2001 r.

¹⁹ Pierwszy punkt deklaracji przewiduje, że Republika Chorwacji i Republika Serbii będą inicjować lub przyspieszać procesy mające na celu obronę praw mniejszości narodowych w swoich państwach. Punkt trzeci, uwzględniający zatargi z lat 90. XX w., przewiduje rozwiązanie kwestii osób zaginionych w trakcie wojny na obszarze państw poługosłowiańskich. Kolejne trzy części deklaracji traktują o współpracy w dziedzinie walki z terroryzmem, rozwiązywaniu problemów imigracyjnych oraz gotowości wspólnej pracy w kierunku rozwoju Unii Europejskiej oraz innych projektów transgranicznych. Zob. *Chorwacja i Serbia wzmacniają wzajemne stosunki*, [online] <http://www.psz.pl/95-unia-europejska/chorwacja-i-serbia-wzmacniają-wzajemne-stosunki>, 24 XI 2017.

stronę chorwacką może świadczyć o tym, że być może zrezygnowała już ona z roszczeń co do tej wyspy i ostatecznie pogodziła się z jej utratą. Czy tak jest, czas pokaże. Wydaje się, iż w celu rozwiania wszelkich wątpliwości w tej kwestii bezwzględnie należałoby uregulować prawnie własność tego terytorium, by nieporozumienie to nie stało się czynnikiem konfliktogennym w relacjach serbsko-chorwackich w najbardziej nieoczekiwanych i nieprzewidzianych okolicznościach.

Spór Republiki Chorwacji z Bośnią i Hercegowiną o wyspy Mali i Veliki Školj i wyspę Klek

Wciąż jeszcze brak jest wypracowanego kompromisu w sporze prowadzonym przez władze Republiki Chorwacji oraz Bośni i Hercegowiny o wyspy Mali i Veliki Školj oraz wyspę Klek. Spór ten także jest zakwalifikowany do sporów aktywnych. W tym przypadku rzecz dotyczy akwenu o długości około 10 kilometrów i szerokości do 1 kilometra. Na tym odcinku leżą dwie niewielkie wysepki²⁰, które dzieli zaledwie 100-200 metrów od terytorium należącego do Bośni i Hercegowiny. I w tym przypadku granica jest zależna od „kapryśów” natury, raz korzystna dla Chorwacji, innym razem dla Bośni i Hercegowiny. Wyspa Veliki Školj (pow. 0,75 ha) jest własnością mieszkańców miejscowości Neum, Mali Školj należy do Bośni i Hercegowiny oraz do gminy Neum. Co ciekawe, jest on wyspą tylko podczas przypływu, natomiast w okresach odpływu łączy się z lądem i przekształca się wtedy w formę przypominającą przylądek. Taka sytuacja niewątpliwie stwarza problem jednoznacznego unormowania prawnego tej kwestii.

Pamiętajmy, że w okresie SFRJ granica Bośni i Hercegowiny była wyznaczona i przebiegała wzdłuż wybrzeża²¹. W 1999 r., po secesji jugosłowiańskiej, władze Republiki Chorwacji oraz Bośni i Hercegowiny uzgodniły kwestię umowy granicznej i powzięto wtedy decyzję o przekazaniu przylądka i przybrzeżnych wysepek Bośni i Hercegowinie. Jednakże, co wcale nie dziwi, decyzja ta spotkała się z niezadowolaniem ze strony parlamentu chorwackiego (*Soboru*), który ze zrozumiałych względów nie ratyfikował tej umowy. Tak więc spór ten pozostaje otwarty i wciąż aktywny, czekając na definitywne rozstrzygnięcie. Prócz sporu tu opisanego istnieje też wiele innych nieporozumień między Republiką Chorwacji a Bośnią i Hercegowiną, które celowo, zważywszy na ograniczenia wynikające z objętości niniejszego artykułu, zostały pominięte.

Spór Republiki Serbii z Bośnią i Hercegowiną o eksklawę Sastavci (Međurječje) i rzekę Lim

Jednym z aktywnych sporów na obszarze południowosłowiańskim jest też spór Republiki Serbii z Bośnią i Hercegowiną. Jego istotą jest wyłączenie akwenu rzeczno-jeziornego, a więc

²⁰ Zob. więcej: M. Sobczyński, *Zmiany polityczne...*, s. 219.

²¹ Ta granica wyznaczona została już w 1700 r. i była wynikiem porozumienia między Imperium Otomańskim a Republiką Wenecką.

obszaru zależnego od nieprzewidywalności natury. Rzeka Lim²² przepływa przez Bośnię i Hercegowinę, jednak zaledwie 1 kilometr od swego źródła płynie granicą serbską, by po około 2 kilometrach, płynąc w kierunku południowym, znaleźć się na obszarze przynależnym do Bośni i Hercegowiny, który stanowi eksklawę (pow. 396 ha) na obszarze Republiki Serbskiej. Jest to mała wieś, bo licząca zaledwie 270 mieszkańców wioska Sastavci (Međurječje). Warto zauważyć, że mamy tu do czynienia z niezwykle ciekawym, choć bynajmniej nie całkiem odosobnionym przypadkiem, kiedy wieś faktycznie pozostaje pod administracją serbską z Priboja, natomiast katastralnie, wedle opracowań kartograficznych stworzonych na podstawie zbiorów dawnych ewidencji, przynależy do miejscowości Rudo (należącej do jednego z *entitetów* – części składowych – Bośni i Hercegowiny, czyli Republiki Serbskiej). W sporze serbsko-bośniackim o rzekę Lim *de facto* chodzi o prawo do użytkowania położonych na niej elektrowni. Jak słusznie zauważa Marek Sobczyński: *Serbia wystąpiła z inicjatywą uregulowania kwestii granicznych, w tym przejścia Sastavci w zamian za rekompensatę terytorialną w innym miejscu, co nie spotkało się z akceptacją Bośni i Hercegowiny, która z kolei domaga się wydzielenia korytarza do eksklawy. Ludność wsi jest po połowie narodowości serbskiej lub muzułmańskiej (bośniackiej), ale aż 70% legitymuje się obywatelstwem serbskim. Serbia proponuje też przesunięcie granicy z pasami górskiego Bic na rzekę Lim, a zatem przejście kontroli nad miejscowościami Ustibar i Mioče. Negocjacje umowy granicznej między oboma państwami trwają od 2001 r. i nadal nie zostały zakończone*²³.

SPORY ZAWIESZONE W STAŁYM TRYBUNALE ARBITRAŻOWYM W HADZE²⁴ – PRZYKŁADY WYBRANE

Spór Republiki Chorwacji z Republiką Słowenii o Zatokę Pirańską i granicę na rzece Dragonja

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych na chwilę obecną (sierpień 2018 r.) i dość dobrze opisanym w literaturze przedmiotu jest spór o Zatokę Pirańską, który przysparza wielu problemów we wzajemnych relacjach słoweńsko-chorwackich. Spór ten dotyczy prawa do nabycia terytorium przez jedno lub drugie państwo²⁵. Zatoka Pirańska

²² Nad rzeką Lim jest położona urokliwa miejscowość górską Bijelo Polje z XX-wieczną cerkwią Piotra i Pawła, gdzie w 1190 r. powstała tzw. Ewangelia Mirosława, najstarsza w Jugosławii zachowana serbska księga. Nad rzeką Lim leży także miejscowość Murino, znana z urodzajnej doliny i sadów śliwkowych. Zob. M. Krukowska, *Jugosławia*, Warszawa 1985, s. 330-331.

²³ M. Sobczyński, *Zmiany polityczne...*, s. 219.

²⁴ Stały Trybunał Arbitrażowy w Hadze – w jego skład wchodzi trzech sędziów cudzoziemców oraz po jednym z Chorwacji i Słowenii, którzy powinni być niezależni od władz państw, które reprezentują. Por. też: V. Iblar, *Sporazum o arbitrażu između vlade Republike Hrvatske i vlade Republike Slovenije*, [w:] L. Šošić, *Međunarodno...*, s. 124 i dalsze.

²⁵ Zob. więcej: M. Klemenčić, *Političkogeografski aspekti hrvatsko-slovenskih odnosa u razdoblju 1991-2000*, „Delo” 2001, nr 16, s. 17-28; E. Bujwid-Kurek, *Spór graniczny...*, s. 212; V. Duro Degan, *Međunarodno...*, s. 37 i dalsze.

(chor. Pirański zaljev lub Savudrijska vala) to atrakcyjny akwen o powierzchni 19 km² w północnej części Morza Adriatyckiego²⁶. Podzielony jest na dwie części: pierwsza leży na terytorium Chorwacji, z takimi miastami jak Crveni Vrh i Kanger, druga na słoweńskim brzegu, gdzie znajdują się miasta Piran i Portorož²⁷. Spór dotyczy wód wokół portu Piran, dolnego odcinka rzeki Dragonja na półwyspie Istria i niewielkich rejonów przygranicznych położonych wokół rzeki Mura we wschodniej Słowenii. Odkąd Republika Słowenii i Republika Chorwacji usamodzielnili się, ogłaszając akty niepodległości (25 czerwca 1991 r.), czyniono starania o wyjaśnienie przynależności prawnej Zatoki Pirańskiej. Wypracowaniem konsensusu w tej sprawie w równym stopniu zainteresowane były rządy obu państw, o czym świadczy układ podpisany w 2001 r., regulujący wszystkie sporne słoweńsko-chorwackie kwestie graniczne²⁸. Jak się jednak okazało, parlament Republiki Chorwacji nie wyraził zgody, by Słowenia uzyskała 30% obszaru Zatoki oraz bezpośrednią granicę morską z Włochami. Chorwacja nie zgadzała się też, by Słowenii miało przysługiwać prawo do sprawowania kontroli nad zdecydowaną większą częścią terytorium Zatoki. Generalnie rzecz biorąc, nie było zgody na to, by rozwiązanie sporu było korzystne dla strony słoweńskiej, chociaż uzgodniona w umowie granica lądowa miała być o wiele bardziej zadowalająca dla Chorwatów aniżeli Słoweńców, tym bardziej że chorwackie miały być także wioski położone u ujścia rzeki Dragonja. Jak się więc okazało, układ z 2001 r. nie położył kresu trwającemu nieporozumieniu. Spór przybrał ponownie na znaczeniu, kiedy Republika Słowenii wstąpiła 29 marca 2004 r. do NATO i miesiąc później, 1 maja, do Unii Europejskiej, podczas gdy w tym samym czasie Republika Chorwacji była dopiero na etapie procesu negocjacyjnego z UE i przed pełnoprawnym członkostwem w NATO. W takiej sytuacji z inicjatywy rządu Republiki Słowenii została podpisana w Sztokholmie 4 listopada 2009 r.²⁹ umowa z rządem Republiki Chorwacji o przekazaniu prowadzonego sporu do rozstrzygnięcia przez Stały Trybunał Arbitrażowy w Hadze. W taki oto sposób strony postanowiły uporać się z tą problematyczną i trudną do jednoznacznego rozstrzygnięcia sprawą. Podczas toczącego się postępowania rząd Republiki Słowenii upomniał się o prawo do całości akwenu Zatoki i zwrócił się z żądaniem przyłączenia do swych wód terytorialnych korytarza prowadzącego na

²⁶ Nazwa tej zatoki wywodzi się od miasta Piran słynącego z rybołówstwa, przetwórstwa i pozyskiwania soli. Zatoka wyróżnia się krystalicznie czystą wodą, a jej położenie sprzyja występowaniu unikalnego ekosystemu. Zob. Z. Despot, M. Cvek, *Geodet Seissel ima tajne adute za medunarodnu arbitražu oko Piranskog zaljeva*, „Večerni list”, 17 lipnja 2000, s. 44-45. Warto też zauważyć, że na południe od chorwackiej miejscowości Kopr nad Zatoką Pirańską leży luksusowa miejscowość turystyczna Portorož. Zob. M. Krukowska, *Jugostawia*, s. 185.

²⁷ B. Ćirlić, *Przewodnik po Jugostawii*, wyd. III zaktualizowane i uzupełnione, Warszawa 1989, s. 312. Patrz też: *Geograficzny atlas świata*, Warszawa–Wrocław 1991, s. 96-97 A1.

²⁸ Układ ten został podpisany przez ówczesnie sprawujących funkcje premiera Republiki Słowenii – Janeza Drnovška i Republiki Chorwacji – Ivana Račana.

²⁹ Umowa ta została podpisana przez Jadrankę Kosor (Chorwacja) i Boruta Pahora (Słowenia), a Królestwo Szwecji reprezentował Fredrik Reinfeldt. Zob.: V. Ibler, *Sporazum o arbitraži između vlade Republike Hrvatske i vlade Republike Slovenije*, Rad Hrvatskoj Akademije Znanosti i Umetnosti. Razred za društvena znanije 49 (2012), s. 45.

morze otwarte, co miałyby się dokonać kosztem chorwackiego morza terytorialnego. W odpowiedzi strona chorwacka domagała się równego podziału wód terytorialnych spornej Zatoki oraz uznania, że szlaki żeglugi morskiej i powietrznej między wodami zarówno morza otwartego, jak i terytorialnego, mogą prowadzić zgodnie z zasadą nieszkodliwego przepływu³⁰, uregulowanego w rozdziale 3 Konwencji o prawie morza z 1982 r. i zapewniającego nienaruszalność pokoju, porządku publicznego i bezpieczeństwo państwa nadbrzeżnego, żeglugę przez morze terytorialne i wody archipelagowe³¹. Podczas trwania procesu strona słoweńska była nieprzejednana, domagając się wyznaczenia granicy państwowej na środku nurtu rzek, co oznaczać by miało zmiany granic katastralnych, na czym stratne byłyby przede wszystkim gminy chorwackie. Nie może więc dziwić, że strona chorwacka optowała za utrzymaniem w tej sprawie *status quo*, czyli stała na stanowisku niezmienniania granic katastralnych. Przebieg procesu w STA niestety został zakłócony w 2015 r., co było skutkiem ujawnienia przez serbskie i chorwackie media treści prawdopodobnego wyroku korzystnego dla Republiki Słowenii. Odpowiedzią na to było wycofanie przez stronę chorwacką swoich przedstawicieli biorących udział w procesie arbitrażowym³². Strona chorwacka nie zgodziła się na przyznanie przez STA Republice Słowenii dostępu do akwenu otwartego morza, tym samym uniemożliwiając prowadzenie działań słoweńskiej marynarce wojennej i lotnictwu na Morzu Adriatyckim³³. Coraz częściej zwraca się uwagę, dzieląc stanowisko zgłaszane przez Chorwatów, że załatwienie tego sporu powinno zostać w gestii dwóch zainteresowanych stron, a więc Republiki Słowenii i Republiki Chorwacji, bez włączania w to państw trzecich³⁴. Wydaje się, że zwłaszcza dla Słowenii sprawa jest bardzo ważna, chodzi bowiem o jej dostęp do morza³⁵ oraz o korytarz, który byłby do dyspozycji statków pływających pod banderą słoweńską, mogących dzięki temu wpływać na wody międzynarodowe. W tej sprawie Słoweńcy odwołują się do tradycji historycznej i konwencji ONZ o prawie morskim. Chorwaci natomiast, opierając się na tej samej konwencji, interpretują ją zasadniczo inaczej i z korzyścią dla siebie.

³⁰ Pamiętajmy, że spór o granicę lądową dotyczy terenów o łącznej powierzchni około 8 km². Por. więcej: M. Seroka, *Chorwacko-słoweński spór graniczny – bez przelomu*, [online] <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-07-26/chorwacko-slowenski-spor-graniczny-bez-przelomu>, 15 VII 2019.

³¹ Por. M. Vokić Žužal, *Sporazumi o razgraničenju epikontinentskih pojaseva između država čije obale leže sučelice ili međuosobno graniče u Sredozemlju*, „PPP” god. 51 (2012), s. 80; M. Klemenčić, D. Topalović, *Morske granice u Jadranskom moru*, „Geoadria” 14/2 (2009), s. 312; E. Skrzypczyńska, *Czym jest prawo nieszkodliwego przepływu?*, [online] <https://lexplay.pl/pytania/odpowiedzi/Czym-jest-prawo-nieszkodliwego-przeplywu>, 1 XII 2017.

³² Sędziowie STA uznali, że Chorwaci nie mieli powodów do wycofania się z arbitrażu i postanowili mimo to kontynuować rozpatrywanie skierowanej pod orzecznictwo sprawy. STA, wydając wyrok, przyznał Republice Słowenii prawo do komunikacji z otwartym dostępem do morza. Por. *tamże*.

³³ W tym celu strona słoweńska przejawia aktywność w zakresie pozyskania dyplomatów, zwłaszcza Niemiec, Francji oraz Komisji Europejskiej, którzy mieliby wspierać jej stanowisko i przekonać Chorwatów do słuszności wyroku STA. Por. *tamże*.

³⁴ Stanowisko to wyrażane jest też przez dyplomatów amerykańskich, brytyjskich i przedstawicieli NATO.

³⁵ Słowenia posiada dostęp do morza na odcinku zaledwie 46 km, podczas gdy Chorwacja aż 1800 km.

O tym, że istniejące spory – choć mające kwalifikacje sporów zawieszonych – mogą stwarzać niebezpieczeństwo i stanowić poważny problem dla utrzymania pokoju w regionie, może świadczyć wieloletnie blokowanie przez Słowenię starań o uzyskanie przez Chorwację członkostwa w Unii Europejskiej³⁶. Niemal przez pięć lat konsekwentnie europarlamentarzyści słoweńscy wykorzystywali nierozwiązany spór terytorialny o prawo do Zatoki Pirańskiej. Tak działo się już od 2008 r., kiedy rząd Republiki Słowenii po raz pierwszy zablokował chorwackie negocjacje akcesyjne, by w ten sposób wymusić na reprezentujących rząd Chorwacji zgodę na przyjęcie korzystnego dla siebie przebiegu granicy morskiej, co w efekcie opóźniło wstąpienie Republiki Chorwacji do Unii Europejskiej. Wydawać by się mogło, że skoro Słowenia i Chorwacja należą już dziś do Unii Europejskiej, to porozumienie w kwestiach spornych, w tym także granicznych, będzie dla nich łatwiejsze. Jak się jednak okazuje, tak nie jest. W moim przekonaniu, nierozstrzygnięty spór może być poważną przeszkodą nawet w przystąpieniu Chorwacji do strefy Schengen³⁷. Postępowanie arbitrażowe w tej sprawie zakończyło się 29 czerwca 2017 r. STA w Hadze uznał argumentację Republiki Słowenii, przyznając jej prawo do większości spornych wód. Republika Chorwacji nie wdrożyła tej decyzji w życie, co nie może uspokajać i oznacza, że tego typu konfliktów może nie udać się rozwiązać bez aktywnego, bezpośredniego zaangażowania się instytucji unijnych, czego Unia Europejska z całą pewnością chciałaby uniknąć.

Spór Republiki Chorwacji z Czarnogórą o półwysep Prevlaka

Kolejnym zakwalifikowanym do sporów zawieszonych w Stałym Trybunale Arbitrażowym jest spór między Republiką Chorwacji a Czarnogórą o półwysep Prevlaka (Ostrovo cvijeća)³⁸. Półwysep ten jest najbardziej na południe wysuniętym fragmentem chorwackiego wybrzeża dalmatyńskiego, co umożliwia Chorwacji kontrolowanie wejścia do czarnogórskiej Zatoki Kotorskiej. Jest to niezaludniony pas łądu o długości 2,6 kilometra, szeroki na 500 metrów, o powierzchni prawie 1 km² (93,33 ha). W okresie SFRJ półwysep należał do Republiki Chorwacji. Po ogłoszeniu niepodległości przez Czarnogórę (2006 r.) obszar ten zajmowała stacjonująca tam armia jugosłowiańska. Proces demilitaryzacji półwyspu Prevlaka nastąpił w wyniku zawartego układu pokojowego przy aktywnym udziale ONZ. Przypomnijmy, iż Rada Bezpieczeństwa ONZ 9 października 1992 r. objęła ten obszar ochroną, najpierw kierując tam siły UNPROFOR (United

³⁶ Republika Słowenii zablokowała w grudniu 2008 r. prowadzone przez Republikę Chorwacji negocjacje z UE, które zostały wznowione dopiero po zawarciu porozumienia w sprawie arbitrażu i wstąpieniu Republiki Chorwacji do UE 1 lipca 2013 r. *Słowenia po raz kolejny blokuje integrację Chorwacji z UE?*, [online] balkanistyka.org/slowenia-po-raz-kolejny-blokuje-integracje-chorwacji, 15 VII 2019.

³⁷ Republika Chorwacji od 2011 r. kandyduje do strefy Schengen, jednak przystąpienie do umowy wymaga jednogłośnej decyzji wszystkich państw członkowskich, w tym także Republiki Słowenii, której głos w tej sprawie może być przesądzający. Patrz: S. Zavrtnik Zimic, *Constructing „New” Boundary: Slovenia and Croatia*, „Revija za Sociologiju” 2003, vol. 34, no. 3-4, s. 179 i dalsze.

³⁸ Dosłownie: Półwysep kwiatów. Zob. *Jadranski otoci Jugoslavije*, red. T. Dragoslavac, Beograd 1983, s. 308.

Nations Protection Force – Siły Ochronne ONZ), które od 1996 r. zastąpiono siłami UNMOP (United Nations Confidence Restoration Operation in Croatia – Operacja ONZ Przywrócenia Zaufania w Chorwacji). W grudniu 2002 r., kiedy wygasł ich mandat, półwysep przekazany został w użytkowanie Republice Chorwacji. Zanim to jednak nastąpiło, lobbowano na rzecz zarówno Chorwacji, jak też Serbii i Czarnogóry³⁹, by państwa te zawarły układ o tymczasowej demilitaryzacji i neutralizacji tego terytorium. Jednak po ogłoszeniu przez Czarnogórę aktu niepodległości (3 czerwca 2006 r.) państwa uczestniczące w tym sporze zgodziły się, by przekazać go do rozstrzygnięcia Stałemu Trybunałowi Arbitrażowemu w Hadze. Wciąż jeszcze zaliczany jest on do sporów zawieszonych w STA i czeka na swoje definitywne rozstrzygnięcie.

Spór Republiki Słowenii z Republiką Chorwacji o Svetą Gerę i o rzekę Murę

Przykładem sporu zawieszzonego w Stałym Trybunale Arbitrażowym jest także spór między Republiką Słowenii i Republiką Chorwacji o prawną przynależność Svetej Gery (Świętej Góry), która jest najwyższym wzniesieniem w paśmie gór Žumberak (1178 m n.p.m.)⁴⁰. Szczyt ten jest ewidencjonowany w rejestrach geodezyjnych Republiki Chorwacji. Przed rozpadem SFRJ znajdowały się tam obiekty wojskowe oraz przynależna Republice Słowenii i przez nią eksploatowana wieża przekaźnikowa radiowo-telewizyjna. Także po ogłoszeniu aktów niepodległości przez oba państwa (1991 r.) stacjonowała na tym obszarze armia słoweńska, na co nie było zgody ze strony Chorwacji. Mimo że spór o prawo do tego atrakcyjnego pod względem strategicznym obszaru nie jest ostatecznie zakończony, rzadko kwestia ta jest tematem rozmów dyplomatycznych między obu państwami. Powody takiego zachowania są bliżej nieznane, można tylko snuć podejrzenia, że celowo odkłada się tę sprawę *ad acta*. Warte odnotowania jest stanowisko byłego prezydenta Republiki Słowenii – Milana Kučana, który już w 1999 r. zwracał uwagę, że miejsce to nie powinno być przeznaczone na bazy wojskowe Słowenii czy Chorwacji. Wedle niego miejsce to spełnia wszelkie warunki bazy turystycznej, a zbudowane tam schronisko turystyczne mogłoby być swoistym symbolem pojednania i wpłynąć na zneutralizowanie trwającego sporu słoweńsko-chorwackiego.

Kolejnym sporem dzielącym Słowenię i Chorwację jest wciąż jeszcze nierozwiązany spór o rzekę Murę. Z jego rozwiązaniem, podobnie zresztą jak wielu mu podobnych, wiązano duże nadzieje, szczególnie łącząc je z członkostwem obu państw w Unii Europejskiej. Tak jednak się nie stało, bowiem spór ten jest ciągle obecny i nic nie wskazuje, by mógł zostać w najbliższym czasie rozwiązany. Obserwatorzy unijni monitorujący relacje słoweńsko-chorwackie zwracają uwagę na konieczność jak najszybszego zakończenia nie tylko tego konfliktu, lecz wszystkich innych sporów o granice, zwłaszcza między

³⁹ Serbia i Czarnogóra do 2006 r. były jednym państwem.

⁴⁰ Žumberak/Gorjanci – Święta Gertruda. Słoweńcy, chcąc uczcić swojego pisarza i krajoznawcę Janeza Trdine, od jego nazwiska nazwali tę górę Trdinov vrh (szczyt Triny). Nazwa ta pochodzi z 1923 r. Zob. M. Sobczyński, *Zmiany polityczne...*, s. 219.

państwami posiadającymi status pełnoprawnych członków UE oraz tych ubiegających się o członkostwo. Niestety, jak się okazuje, spory toczone przez nowe unijne państwa nie znajdują rozstrzygnięcia nawet przy wydatnym udziale arbitrażu międzynarodowego.

PODSUMOWANIE – REFLEKSJE KOŃCOWE – UWAG KILKA

Odwołując się do głównego tematu badawczego niniejszego artykułu, bez trudu daje się ustalić, że państwa wywodzące się z Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, które jeszcze do niedawna, będąc jej podmiotami, tworzyły wspólny byt państwowy, od chwili usamodzielnienia się (1991 r.) starają się dociec praw do swoich granic. Jak się okazuje, nie jest to wcale takie łatwe, a w niektórych przypadkach niemal niemożliwe do jednoznacznego rozstrzygnięcia (np. spór słoweńsko-chorwacki o Zatokę Pirańską). Spośród siedmiu samodzielnych państw posiadających rodowód jugosłowiański najwięcej roszczeń dotyczących granic zgłasza Chorwacja. Warto zauważyć, że Republika Chorwacji jest zaangażowana w spory terytorialne o różnej skali i różnym stopniu skomplikowania, które prowadzi z wieloma sąsiadującymi z nią państwami pojugosłowiańskimi i nie jest skłonna do dobrowolnego odstąpienia od swoich roszczeń. Nie da się zupełnie wykluczyć, biorąc pod uwagę niedawne wydarzenia na obszarze Bałkanów, w tym państw pojugosłowiańskich, że jeśli władze Republiki Chorwacji ustąpiłyby w sporze granicznym z Republiką Słowenii, mogłyby to skłonić władze Republiki Serbii do podjęcia o wiele bardziej zintensyfikowanych działań, np. w kwestii granicy na Dunaju. Co więcej, mogłyby to też zachęcić Boszniaków w Bośni i Hercegowinie do zintensyfikowania działań zmierzających do przeszkodzenia budowie Peljeńskiego mostu. To także spowodować mogłyby uaktywnienie władz Czarnogóry w dochodzeniu praw w kwestii granic morskich i lądowych, co może okazać się niebezpieczne, zwłaszcza na niedawno nabyte członkostwo Czarnogóry w NATO (27 czerwca 2017 r.)⁴¹.

Jednym z przykładów świadczących o konsekwencjach sukcesji po Socjalistycznej Federacyjnej Republice Jugosławii i związanym z tym brakiem regulacji prawnych dotyczących terytorium jest próba założenia Wolnej Republiki Liberlandu⁴². Przypadek ten po-

⁴¹ Czarnogóra, obok Republiki Słowenii i Republiki Chorwacji, jest trzecim jak na razie państwem pojugosłowiańskim należącym do NATO.

⁴² Po raz pierwszy w chorwackich mediach zauważono sprawę Liberlandu wiosną 2015 r., kiedy Vit Jedlicka, obywatel Republiki Czeskiej, ogłosił powstanie państwa i wezwał Serbię i Chorwację do uznania tzw. Wolnej Republiki Liberlandu. Do chwili obecnej Liberland ustanowił swoją flagę, tzw. sąd, konstytucję i stronę internetową, za pośrednictwem której rekrutuje „obywateli”. W związku z tym, że nie ma jednoznacznego stanowiska, do kogo ten obszar należy prawnie, do Chorwacji czy do Serbii, obecnie chorwacka policja sprawuje nadzór i dokonuje kontroli granicznej (jest to jednocześnie granica UE) na terenach położonych na prawym brzegu Dunaju, a policja serbska na lewym jego brzegu. Z tego też względu „organizatorzy nowego państwa” są konsekwentnie zatrzymywani przez policję chorwacką oraz karani za nielegalne przekraczanie granicy. Jest to państwo nielegalne, a żeby mogło być uznane za legalne, musi spełniać wszelkie kryteria przewidziane w prawie międzynarodowym. Uznanie bytu niespełniającego kryteriów państwowości, a ponadto znajdującego się w składzie innego państwa, byłoby nielegalne i stanowiłoby ingerencję w wewnętrzne sprawy innego państwa. Z faktu braku wytyczonej granicy pomiędzy Serbią i Chorwacją na tym terytorium wcale nie wynika, że jest

twierdza jednoznacznie brak rejestru katastralnego. Niezwykle istotny, jednak tu celowo nieomówiony ze względu na ograniczoną objętość artykułu, jest też przypadek samodzielnego państwa – Republiki Kosowa, które konstytucyjnie, zważywszy na niezmienną ani nieznowelizowaną Konstytucję Republiki Serbii z 2006 r., jest wciąż jeszcze częścią składową przynależną Serbii, określaną jako okrąg autonomiczny (*pokraina*)⁴³.

Biorąc pod uwagę powyższe, wciąż jeszcze mamy do czynienia z wieloma niezalutrowanymi sporami o granice i terytoria będące skutkiem secesji państw jugosłowiańskich. Nawet – jak się okazuje – członkostwo państw południowosłowiańskich w Unii Europejskiej (Słowenia, Chorwacja) niestety nie jest antidotum i nie zapobiega wystarczająco waśniom i nieprzejezdanym sporom między tymi państwami. Wśród sporów o granice między państwami południowosłowiańskimi są te mające charakter sporów aktywnych, jak i spory zawieszono, przekazane do rozstrzygnięcia przez Stały Trybunał Arbitrażowy w Hadze. Bez względu na posiadaną kwalifikację sporu, są one równie niebezpieczne i wymagają rozstrzygnięcia metodami pokojowymi poprzez wypracowanie konsensusu.

BIBLIOGRAFIA

- Bujwid-Kurek E., *Serbia w nowej przestrzeni ustrojowej. Dzieje, ustroj, konstytucja*, Kraków 2012.
- Bujwid-Kurek E., *Spór graniczny w relacjach słoweńsko-chorwackich na przykładzie Zatoki Pirańskiej*, [w:] *Dylematy strategiczne XXI wieku*, red. R. Kłosowicz, B. Szlachta, J.J. Węc, Kraków 2013.
- Bujwid-Kurek E., *Relacje między państwami południowosłowiańskimi – casus spornych kwestii granicznych (wybrane przykłady)*, [w:] *Polska i Jugosławia w XX wieku. Polityka–społeczeństwo–kultura*, red. M. Pavlović, P. Wawryszuk, A. Zaćmiński, Bydgoszcz 2018.
- Chorwacja i Serbia wzmacniają wzajemne stosunki*, [online] <http://www.psz.pl/95-unia-europejska/chorwacja-i-serbia-wzmacniaja-wzajemne-stosunki>, 24 XI 2017.
- Ćirić B., *Przewodnik po Jugosławii*, wyd. III zaktualizowane i uzupełnione, Warszawa 1989.
- Despot Z., Cvek M., *Geodet Seissel ima tajne adute za međunarodnu arbitražu oko Piranskog zaljeva*, „Večerni list”, 17 lipnja 2000.
- Duro Degan V. *Međunarodno pravo kao osnova rješavanja preostalib sporova na području bivšeg SFRJ*, „ADRIAS: zbornik radova Zavoda za znanstveni i umjetnički rad Hrvatske akademije znanosti i umjetnost u Splitu”, no. 12, 2005.
- Geograficzny atlas świata*, Warszawa–Wrocław 1991.
- Hamil M.C., *Konferencija o miru u Jugoslaviji i raspad Jugoslovenske Federacije*, Zagreb 2008.
- Jadranski otoci Jugoslavije*, red. T. Dragoslavac, Beograd 1983.

to „ziemia niczyja” (*terra nullis*). Zob. więcej: Odpowiedź na interpelację ponowną nr 4903 w sprawie uznania niepodległości Wolnej Republiki Liberlandu, odpowiadający: sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak, Warszawa, 26 IX 2016, [online] <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=2B3190BC>, 2 XII 2017.

⁴³ Tym zagadnieniem zajmowałam się, wyrażając opinię w wielu publikacjach, zob. E. Bujwid-Kurek, *Serbia w nowej przestrzeni..., passim*.

- Iblar V., *Sporazum o arbitraži između vlade Republike Hrvatske i vlade Republike Slovenije*, [w:] *Međunarodno javno pravo – izbor dokumenata*, red. L. Šošić, Zagreb 2005.
- Klemenčić M., *Političkogeografski aspekti hrvatsko-slovenskih odnosa u razdoblju 1991-2000*, „Delo” 2001, nr 16.
- Klemenčić M., Topalović D., *Morske granice u Jadranskom moru*, „Geoadria” 14/2 (2009).
- Krukowska M., *Jugosławia*, Warszawa 1985.
- Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, red. Cz. Mojsiewicz, Wrocław 1998.
- Polatyńska J., *Sukcesja państw a obywatelstwo osób fizycznych*, Łódź 2013.
- Seroka M., *Chorwacko-słoweński spór graniczny – bez przelomu*, [online] <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-07-26/chorwacko-slowenski-spor-graniczny-bez-przelomu>, 15 VII 2019.
- Słowenia po raz kolejny blokuje integrację Chorwacji z UE?*, [online] balkanistyka.org/slowenia-po-raz-kolejny-blokuje-integracje-chorwacji, 15 VII 2019.
- Słowenia zablokuje przystąpienie Chorwacji do Schengen z uwagi na spór terytorialny – media*, [online] <http://wschodnik.pl/swiat/item/13375-slowenia-zablokuje-przystapie>, 1 XII 2017.
- Słownik wyrazów obcych PWN*, red. J. Tokarski, Warszawa 1980.
- Sobczyński M., *Zmiany polityczne, terytorialne i spory graniczne w Europie Środkowo-Wschodniej po 1981 r.*, [w:] *Studia nad geopolityką XX wieku*, red. P. Eberhardt, „Prace Geograficzne” nr 242, Warszawa 2013.
- Šošić L., *Međunarodno javno pravo – izbor dokumenata*, Zagreb 2005.
- Vokić M., *Sporazumi o razgraničenju epikontinentskih pojaseva između država čije obale leže sučelice ili međuosobno granice u Sredozemlju*, „PPP” god. 51 (2012).
- Zavratnik Zimic S., *Constructing „New” Boundary: Slovenia and Croatia*, „Revija za Sociologiju” 2003, vol 34, no. 3-4.

Prof. dr hab. Ewa BUJWID-KUREK – politolog, pracownik naukowo-dydaktyczny w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierownik Katedry Współczesnych Transformacji Politycznych. Jej główne zainteresowania naukowe koncentrują się wokół współczesnej problematyki państw bałkańskich ze szczególnym uwzględnieniem państw powstałych w wyniku dekompozycji federacji jugosłowiańskiej u schyłku XX wieku. W jej naukowych zainteresowaniach są też systemy polityczne państw znajdujących się w procesie transformacji ustrojowej, w tym polski system polityczny. Jest autorką kilku monografii, m.in. *Państwa jugosłowiańskie. Szkice politologiczne*, Kraków 2008; *Serbia w nowej przestrzeni ustrojowej. Dzieje, ustroj, konstytucja*, Kraków 2012; *Transformacja ustroju politycznego wybranych państw Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej*, Kraków 2015 (współautorstwo z Dominiką Mikucką-Wójtowicz) oraz *III Rzeczpospolita Polska 1990-2016. Opinie-dylematy-kontrowersje*, Kraków 2016 (współredakcja z Wojciechem Kasproskim); *Legitymizacja ustroju politycznego państw jugosłowiańskich*, Kraków 2019.